



Organizacja Starszego Harcerstwa

W Kręgu Granatowej Lilijki – *Gawędy*



Recepta Reda Skeltona na idealne małżeństwo

Dwa razy w tygodniu idziemy do miłej restauracji, napijemy się trochę drinka, dobrze zjemy i spotkamy się w towarzystwie. Ona jeździ we wtorki, a ja w piątki.

Śpimy również w osobnych łóżkach. Jej jest w Kalifornii, a moja w Teksasie.

Wszędzie zabieram żonę, ale ona ciągle znajduje drogę powrotną.

Zapytałem żonę dokąd chciałaby pojechać na naszą rocznicę. "Gdzieś, gdzie dawno nie byłem!" powiedziała. Zaproponowałem więc kuchnię.

Zawsze trzymamy się za ręce. Jeśli jej ręce popuszczą to ona robi zakupy.

Ma blender elektryczny, toster elektryczny i elektryczny wypiekacz do chleba. Powiedziała: "Jest za dużo gadżetów i nie ma gdzie usiąść!". Kupiłem jej więc krzesło elektryczne.

Moja żona powiedziała mi że samochód nie działał za dobrze ponieważ w gaźniku była woda. Zapytałem jej gdzie obecne jest ten samochód. Powiedziała mi: "W jeziorze".

Dostała okład z błota i wyglądała świetnie przez dwa dni. Potem błoto odpadło.

Pobiegła za śmieciarką krzycząc: "Czy jestem za późno na śmieci?" Kierowca powiedział: "Nie, wskazuj do środka!".

Pamiętaj: Małżeństwo jest główną przyczyną rozwodów.

Nie rozmawiałem z żoną już od 18 miesięcy. Nie lubię jej przerywać.

Ostatnia walka była jednak moją winą. Moja żona zapytała: "Co jest na telewizji?" Powiedziałem: "Pył!".

To były stare, dobre czasy, kiedy humor nie musiał zaczynać się od czteroliterowego słowa ani nie był polityczny. To była po prostu czysta i prosta zabawa.